



Gmina Nowe Miasto Lubawskie. „Z kranu leci woda o zapachu gnojowicy, woda śmierdziała już w 2015 roku”

data aktualizacji: 2017.08.26

To nie ścieżka rowerowa, a jakość wody powinna być priorytetem dla władz naszej gminy - ocenia mieszkanka Jamielnika w gminie Nowe Miasto Lubawskie, gdzie już od kilku dni mieszkańcy nie mogą pić wody z kranu z uwagi na stwierdzone w wodociągu Bagno bakterie grupy coli. Czytelniczka jest rozżalona. „Woda śmierdziała w Jamielniku już od kwietnia 2015 roku” - pisze, informując, że choć problem był zgłaszany wielu instytucjom, jak widać, nie został skutecznie rozwiązany.

23 sierpnia nowomiejski Sanepid zakazał używania wody z wodociągu Bagno do picia, mycia zębów i mycia spożywanych na surowo warzyw i owoców w związku ze stwierdzonym zanieczyszczeniem mikrobiologicznym - bakteriami grupy coli.

- Do czasu uzyskania właściwej jakości zdrowotnej wody w wodociągu publicznym Bagno administrator wodociągu - Zakład Usług Komunalnych w Mszanowie będzie realizował dostawy wody z zastępczego źródła spełniającego wymogi normy - poinformowała w komunikacie Ewa Pielak.

Przydatności wody we wskazanym wodociągu dotychczas nie udało się przywrócić.

- Wodociąg Bagno - brak przydatności z uwagi na obecność bakterii grupy coli. Wodociąg zaopatruje w wodę 8 miejscowości - Bagno, Jamielnik, Pustki, Radomno, Chrośle, Gryżliny, Lekarty, Nowy Dwór Bratiański, 2696 osób - czytamy w datowanym na 25 sierpnia komunikacie WSSE w Olsztynie. - Woda do miejscowości Chrośle, Nowy Dwór Bratiański, Pustki, Lekarty oraz części Gryżlin będzie dostarczana z ujęcia w Mszanowie. Do miejscowości Jamielnik, Radomno, Bagno i pozostałej części Gryżlin będzie dostarczana beczkowozami.

Mieszkańcy są rozżaleni.

- Wczoraj około godz. 12 w Jamielniku leciała woda o zapachu gnojowicy, dzisiaj koło tutejszej szkoły leciała woda o zapachu chlorognojowicy. Jakaś paranoja - ocenia mieszkanka, która dzisiaj się z nami skontaktowała.

W jej ocenie można było reagować o wiele wcześniej.

- Woda w Jamielniku śmierdziała od kwietnia 2015 roku - pisze. - Były wysłane pisma do Sanepidu w Olsztynie i w Nowym Mieście Lubawskim, do starostwa i do gminy, także jeszcze w 2015 roku. Zresztą to ujęcie (wodociąg Bagno) to porażka, były i są tam zbiorniki na gnojowicę, obecnie także jest tam hodowane bydło.

Dzisiaj (w sobotę) nie mamy możliwości skontaktowania się ze wskazanymi instytucjami. Zrobimy to w nowym tygodniu.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/52268-gmina-nowe-miasto-lubawskie-z-kranu-leci-woda-o-zapachu-gnojowicy-woda-smierdziala-juz-w-2015-roku>